Poznań, luty 2023 r.

INFORMACJA PRASOWA

***Biblia „po katolicku”, czyli dlaczego nie* sola Scriptura*?*, Sławomir Zatwardnicki**

To książka zarówno dla laików, jak i teologów. Autor z erudycją i swobodą opisuje, jak my, katolicy, postrzegamy i traktujemy Biblię, dlaczego nie możemy się zgodzić z protestanckim aksjomatem „tylko Pismo”. Pokazuje, co nas różni, i obala narosłe stereotypy. Wyjaśnia, czemu Pismo i Tradycja są w katolicyzmie nierozerwalne, i podkreśla, że czytanie oraz interpretowanie Biblii powinno odbywać się w zgodzie z nauką Kościoła katolickiego. Książka jest zaproszeniem do uważnego i cierpliwego rozczytywania się w Piśmie Świętym na co dzień.

Publikacja składa się z czterech rozdziałów, zatytułowanych kolejno: Biblia „po protestancku”; Pismo przeczy zasadzie „tylko Pismo”; Pismo Święte nie tłumaczy się samo; Biblia „po katolicku”.

Książka ukazała się jako trzeci tytuł serii „Pszenica i Kąkol”, która powstaje we współpracy Wydawnictwa W drodze z Dominikańskim Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach. Seria wypływa z praktyki i wiedzy doświadczonych teologów, stanowi jednocześnie odpowiedź na problemy konkretnych ludzi szukających pomocy w codziennych zmaganiach.

Sławomir Zatwardnicki pokazuje, jak Kościół katolicki czyta, rozumie i interpretuje Pismo Święte. Jest to zagadnienie kluczowe, gdyż ludzie różnie interpretują Słowo. Warto skorzystać z doświadczenia i wiedzy autora, by nie pogubić się w tym kluczowym obszarze kształtującym naszą wiarę.

– Jeśli Kościół katolicki na Soborze Trydenckim uwydatnił znaczenie zarówno Pisma, jak i Tradycji, to z kolei strona protestancka uznawała w Piśmie jedyną i wystarczającą normę wiary i życia chrześcijańskiego. Zasada *sola Scriptura* wyraża właśnie reformacyjny sprzeciw wobec katolickiej akceptacji nie tylko Pisma Świętego, ale i niepoświadczonych bezpośrednio w księgach biblijnych tradycji – napisał Sławomir Zatwardnicki.

I dodał: „Jeśli ktoś twierdzi, że wszystkie doktryny i reguły życia chrześcijańskiego powinno się czerpać jedynie z Pisma Świętego, wolno, a nawet trzeba oczekiwać, że będzie mógł uzasadnić swój pogląd w oparciu o samą tylko Biblię”.

Autor w książce »Biblia „po katolicku”« podkreśla, że nie byłoby objawienia bez Kościoła, który to objawienie dostrzegł i przyjął. Słowo domaga się zatem posłuchu Kościoła. Kościoła pierwotnego, w którym, wraz z przyjęciem objawienia, ukształtowała się Tradycja – jako odpowiedź na spotkanie z Bogiem w Chrystusie i Duchu Świętym. Tradycja obejmująca kult, wiarę i życie chrześcijańskie.

**Patronat nad książką objęli:**

tygodnik „Niedziela”, tygodnik „Idziemy”, miesięcznik „W drodze”, „Przewodnik Katolicki”, Dominikanie.pl, Misyjne.pl, Radio Nadzieja, Radio Doxa, Radio Emaus

**O autorze:**

**Sławomir Zatwardnicki** (1975) – adiunkt na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu. Autor wielu artykułów oraz dwudziestu dwóch książek; ostatnio wydana to *Od teologii objawienia do teologii natchnienia. Studium inspirowane twórczością Geralda O’Collinsa i Josepha Ratzingera*. Członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków w Polsce oraz Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Zaangażowany w działalność ewangelizacyjno-formacyjną. Razem z żoną i pięciorgiem dzieci mieszka w Strzelinie.

**O serii:**

„Pszenica i Kąkol” to seria książek dotyczących powiązań pomiędzy teologią, duchowością a praktyką życia chrześcijańskiego. Zamiarem autorów jest refleksja na temat tego: „(…) co jest ewangeliczną pszenicą, a co zasiewem Złego, kąkolem”. W ramach serii Wydawnictwo W drodze planuje wydać siedem tytułów.   
W poszczególnych tomach autorzy będą szukać odpowiedzi na pytania, m.in. o to: Jak nowe formy religijne zaspokajają duchowy głód człowieka? Czy da się z nich coś zaczerpnąć? Czy można korzystać z orientalnych technik medytacyjnych, wschodnich sztuk walki czy też chińskich praktyk leczniczych? Czy magia jest czymś niebezpiecznym dla człowieka? Jak roztropnie korzystać z rozmaitych ofert rozwoju, aby nie zatracić perspektywy wzrostu w miłości chrześcijańskiej? Które z doktryn, obrzędów czy metod medycyny alternatywnej mogą być niebezpieczne dla wiary chrześcijańskiej i prowadzą człowieka na duchowe bezdroża, a nawet przyczyniają się do utraty zdrowia psychofizycznego czy wręcz możliwości zbawienia? A także: Czy mamy wierzyć wszystkim nowym prorokom albo objawieniom prywatnym, zwłaszcza wieszczącym rychły koniec świata? Czy każda pobożność prowadzi ku Bogu? Jakie praktyki wypaczają naszą duchowość? W jaki sposób Kościół rozumie cud czy uzdrowienie? Co to znaczy czytać Biblię „po katolicku”? Kiedy dana wspólnota jest zdrowa i można w niej wzrastać, a kiedy staje się ona sektą, która zamyka człowieka na Chrystusa? Kim powinien być świecki lider i jaka jest jego rola we wspólnocie kościelnej?